Cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1939 NOWY SĄCZ Rok XI
Nr. 14
niedziela 2 kwietnia

... strony 35 zł,
1/16 strony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr, w tekście 40 gr, przed tekstem 60 gr. Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z trzech szpalt Przy miesięcznym względnie dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

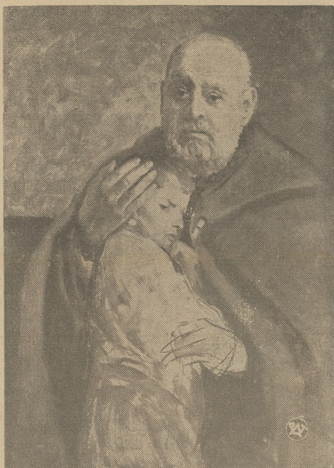
TYGODNIK

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 4 — 5 po południu.
Rękopisów Redakcja nie zwraca

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Godziny urzędowe Redakcji:
od 8 — 11 przedpoł. i od 4 — 5 popoł.
Konto czekowe P. K. O. Nr 409.090.
Adr.: Dunajewskiego 12 Tel. nr. 75

50-lecie DZIEŁA BRATA ALBERTA.



W dniach 26. i 30-go marca pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i Prezesa Komitetu Honorowego J. Em. ks. kardynała Augusta Hlonda odbyły się w Warszawie uroczystości ku czci brata Alberta (Adama Chmielowskiego) w 50 rocznicę jego wielkiego, humanitarnego dzieła. Brat Albert był apostołem miłosierdzia i miłości chrześcijańskiej. Piękne swoje ideały wprowadzał w czyn budując schroniska i przytułki dla bezdomnych i ubogich, przynoszące tyle dobrodziejstw cierpiącej ludności w okresie półwiecza.

OJCZYZNA WZYWA!

Polska wzywa swych obywateli, by czynem stwierdzili swą niezłomną wolę wzmocnienia obronności państwa.

Mamy subskrybować wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Mamy zakupić obligacje i bony pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Mamy się zdecydować na ten czyn natychmiast. Bo już za kilka dni, 5-go kwietnia, zostanie otworzona subskrypcja.

Czyż trzeba jeszcze obywatelom Polski tłumaczyć konieczność tej akcji? Zachęcać do niej? Namawiać, przekonywać?

Nie! Nie trzeba.

Przeżywaliśmy ostatnio chwile, które każdemu z nas unaoczniły powagę położenia. Raz jeszcze w tych dniach przemian, dokonujących się dokoła naszych granic, w najbliższych naszych sąsiedztwach — potwierdziliśmy naszą pewność, że musimy liczyć wyłącznie na własne siły. Raz jeszcze zdaliśmy sobie sprawę, że siła — to przyszłe zwycięstwo.

Na to, co się rozgrywało wokół nas, odpowiedzieliśmy nieustępliwą i twardą postawą. „Jesteśmy gotowi!" — stwierdził organ wojska. Odzew społeczeństwa brzmiał harmonijnie i zwarcie: wtórował słowom Naczelnego Wodza: „Nie oddamy ani jednego guzika od płaszcza Rzeczypospolitej".

Ale sama gotowość nie wystarcza

Musi być poparta zwiększeniem naszego potencjału wojennego, wzmocnieniem jeszcze stanu bojowego naszych jednostek bitewnych.

Przystępujemy do wykonania.

Stawiamy do dyspozycji Wodza Naczelnego odpowiedzialnego za losy i bezpieczeństwo Polski, zasoby naszej byśmy mieli nasze pogotowie bojowe na odpowiednim poziomie dla rosnących ciągle potrzeb.

Akcja, którą podejmujemy, wymaga dwu przesłanek, od których zależy je powodzenie:

Po pierwsze — by stała się powszechną, masową. Nie może być w Polsce nikogo, ktoby się znalazł poza obrębem tej akcji. Zamożny czy mniej zamożny, czerpiący dochód z kapitału czy z pracy rąk, człowiek o zmiennych czy o stałych dochodach, ziemianin czy mieszczanin, chłop czy robotnik, handlowiec czy rzemieślnik, fabrykant czy bankier, ksiądz czy lekarz — wszyscy muszą świadczyć, wszyscy nabywać obligacje i bony Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Po wtóre — akcja musi być wykonana szybko. Nie ma czasu na zwlekanie. Polska domaga się od swych obywateli wysiłku doraźnego. Koło rozpędowe Historii pędzi z niespotykanym dotychczas w dziejach ludzkości rozmachem. Byliśmy tego zjawiska świadkami w ostatnich tygodniach. Decyzje rodzą się z oszałamiającą szybkością, ich wykonanie odbywa się w błyskawicznym tempie. Zwlekać byłoby już nie lekkomyślnością, ale zbrodnią, popełnianą na

własnym narodzie i państwie. To też to, co mamy wykonać za pomocą dostarczonych przez społeczeństwo środków pieniężnych, musi być wykonane natychmiast. I dlatego też już 5-go kwietnia musi każdy obywatel wpłacić część swych zasobów na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

To też już dziś — podkreślamy: dziś — musi w swym sumieniu obywatelskim dokonać obrachunku: czego mam się wyrzec, by 5 go kwietnia spełnić to, co nakazuje obowiązek patriotyczny?

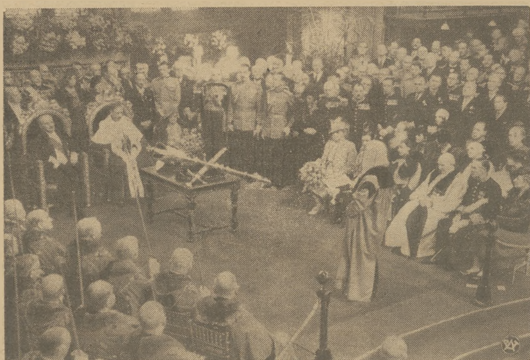
Bo wyrzec się trzeba! Jedni zbytku życiowego, inni choćby i pewnych potrzeb życiowych. Cnota wyrzeczenia się musi w najbliższych dniach święcić triumf w duszach i sercach.

Wyrzekamy się bowiem na rzecz największego skarbu: wspólnego dobra, przyszłości narodu i państwa, losu naszych dzieci, bezpieczeństwa naszych domostw i rodzin. Wyrzekamy się na rzecz tej Ojczyzny, którą w ciężkich zmaganiach wyswobodziliśmy, by ją ciągle wzmacniać, by nic z niej nie uronić.

Dzień 5-go kwietnia będzie dniem, w którym zamanifestujemy maximum wysiłku powszechnego i szybkiego na rzecz obrony Polski.

—O—

Prezydent Francji Lebrun w Guildhallu Londyńskim.



Przy zastosowaniu całego uroczystego i tradycyjnego ceremoniału, prezydent Francji Lebrun wraz z małżonką został w czasie swego pobytu w Londynie przyjęty przez władze City w t. zw. Guildhallu (na ratuszu londyńskim). Prezydenta Francji powitał u wejścia lord major Londynu w otoczeniu przedstawicieli cechów i korporacji City.

—O—

Jesteśmy gotowi.

Wojna jest zjawiskiem odwiecznym. Narody, państwa, kultury rodziły się, upadały na skutek wojen. Tak było dawniej, tak jest dziś i tak będzie zawsze, bo rozstrzygającym czynnikiem w historii jest siła. Działanie siły jest kruszeniem oporu, a więc walką. Wszędzie ząś tam, gdzie buduje się wielkie rzeczy potrzebna jest wielka siła.

Dlaczego tak jest? Jest tak dlatego, że nie buduje się niczego w próżni. Rzeczy nowe powstają w istniejącym ludzkim środowisku, które jest lepiej lub gorzej, ale urządzone. I wszystko co już istnieje w życiu duchowym i materialnym stawia tym nowym, powstającym rzeczom zaciekły opór. Rodzi się walka. Jeśli rzecz nowa jest siłą — zwycięża, a jeśli siłą nie jest — przegrywa i ginie. To jest żelazne prawo rzeczywistości. Twarde ono jest i bezwzględne. Takie, jakim musi być człowiek, jeśli chce budować wielkie rzeczy i tworzyć nową rzeczywistość.

Epoka współczesna daje nam tutaj jaskrawe przykłady, które potwierdzają wyraznie to żelazne prawo siły i wojny. W naszych oczach rozpadło się w gruzy państwo, które wierzyło w rokowania i traktaty, a zapomniało o sile. Czecho-Słowacja, jako niepodległe państwo trzymała się jedynie wskutek zapewnień, gwarancyj i opieki wielkich mocarstw. Nie liczyła ona nigdy na siebie, na moc swego ducha i na swoich żołnierzy. Obcą jej była wola wielkości i zwycięstwa. Czech nie był urodzonym żołnierzem, nie miał honoru i dumy dziecka wolnego narodu, za który należało walczyć do upadłego. Czesi dzisiejsi — to naród, który nie chciał umierać za swoją wolność, honor i niepodległość, ale chciał, żeby zań umierali inni. I dlatego upadł.

Każdy naród bez godności i charakteru musi zniknąć z grona narodów niepodległych. Czechów obaliła nie tyle

---

MICHAŁ ASANKA-JAPOŁŁ

Starosądeckie wesele...

(NIBY SZKIC REGIONALNEJ RZECZYWISTOŚCI)

Stanisławowi Ligoniowi, śląskiemu gawędziarzowi poświęcam...

Było to w roku Pańskim: MCN, akurat! Wszyscy w Starym Sączu myśleli, że się coś niebywałego w świecie stanie... Starsi, bo ta nie mieli żadnych nadziei, chyba, że koniec życia przypieczętują... Młodsi zato marzyli o cudach. Jedynie Mikołaj Cabalski myślał tylko o Marysi, córce Korony z ulicy Moszczenickiej.

Walenty Korona — już w latach sędziwych przybył do Starego Sącza z gór od Szczawnicy... Siwy, ale nie leniwy, orał pasł krowy, to znów z Jadamem Węchałą (Adamem), cieślą — naprawiał stajnię, czy dach nad domem... Nie znał spokoju, chyba w kościele, gdy na pierwszej mszy św. zawsze klęczał pod chórem, walił się w piersi i prosił Boga, aby Koronowie nie zeszli z tego świata, bez mała, jak... inni, coto ich miasto „zeżarło"... Bo, że on — Walenty Korona, uciekł ze Szczawnicy, to gwoli dziecisk, które prą do szkół, nie chcą już... suchego jeść chleba, ale zachciewa się im kawy, herbaty i mięsa... Maryśka i Michał, bo ich miał dwoje, łażą do szkoły...

On, wraz z Katarzyną i Jadamem (dał mu z łaski komorkę, gdzie Jadam sypiał), ciągle w robocie, jak kierat, albo młyn nad wodą... Chałupę kupił wcale dobrą, a tylko zawsze „oko pańskie" (Korona uważał się w Starym Sączu za „pana") — dojrzy dziurę w dachu, lub w stodole, to znów pogłębi studnię... słowem: każdy dzień, oprócz „świętej niedzieli" pełen mrówczej pracy Korony.

Marysia, jak przyjdzie ze szkoły, a uwinie się z jedzeniem, potym z nauką, pasie krowy, zaś Michał, że to już kończy nauki w Starym Sączu, może pójdzie do wojska... Nie chce mu się pracować a tylko patrzy się za... dziewkami! I tę Marysię ujrzał raz Cabalski...

Było to tak: szedł Moszczenicką do Moszczenicy. Ojciec posłał go (rzeźnikiem był stary, Onufry Cabalski) po cielęta do pana Goedla... Szedł i zobaczył Marysię! Śpiewała — niczym „artystka", że zaś miała głosik piękny, ucho Cabalskiego go przejęło... Ujrzał i jej piękną twarzyczkę... Przypytał się niby o drogę na przełaj, ale to przypytanie trwało z godzinę, aż matka Marysi darła się: — Maryśka, Maryśka, pójdź haw!

Pożegnał się Cabalski, ale nie utrzymała go żadna moc w domu. Onaż codzień, kiedy się spodziewał, że ujrzy

obca siła, co własna niemoc. Obalił ich strach przed wojną i jej twardymi koniecznościami. Czesi przegrali w duszach swoich najbardziej rozstrzygający bój — reszta była tylko następstwemi. Klęska wewnętrzna była czynnikiem klęski zewnętrznej. Jedno pociągnęło za sobą drugie.

Naród bez ducha rycerskiego istnieć nie może. Tragiczny przykład Czech jest tutaj arcywymowny. My, Polacy rozumiemy tę wymowę. W związku z tym stawiamy sprawę jasno i wyraźnie: jesteśmy gotowi do wszelkiej wojny, z każdym, najsilniejszym nawet przeciwnikiem. Naród polski nie ma poczucia niższości wobec możnych narodów tego świata, bo uświadamia sobie w pełni fakt, że sam do tych silnych narodów należy. Nie przeraża Polaków ani ilość nieprzyjacielskich dywizji, ani wyposażenie techniczne, ani czyjkolwiek tupet. Wierzymy bowiem, że ilość naszych dywizji, ich sprzęt techniczny, ich duch bojowy i męska postawa całego narodu najzupełniej wystarczą do zwycięstwa. Wiemy, że Wódz Naczelny i wszyscy dowódcy w swojej najodpowiedzialniejszej i najcięższej pracy, spotkają się z niezłomną wiarą i wolą zwycięstwa u żołnierzy świadomych tego, że są synami wielkiego Narodu, który w swych dziejach odnosił bezprzykładne zwycięstwa: Psie Pole, Grunwald, Wiedeń, rok 1920.

Jesteśmy spokojni, bo wiemy, że nasze zwycięstwa nie są tylko przeszłością. Wiemy dobrze, że nasze bagnety i w przyszłości będą narzędziem naszych zwycięstw. Czekamy na nie. A rozmyślając o nich przygotowujemy się duchowo do przyszłych wojen, budząc w sercach naszych nieugiętą wolę zwycięstwa, odwagę, zaciekłość i wytrwałość.

Będziemy się bić dobrze, bo wiemy, że historia wielkich dokonań jest pisana w księdze dziejów krwią i żelazem mężnych narodów.



W obliczu ostatnich wydarzeń w środku Europy Litwa przeszła głęboki wstrząs, odstępując jedyny port Kłajpedę Niemcom. Obecnie utworzony został na Litwie rząd narodowy, który powziął jednomyślnie decyzję, by bronić granic swego państwa do ostatniej kropli krwi.

Zdjęcie przedstawia widok miasta Kowna.

Charytatywna opieka nad dzieckiem
w wieku przedszkolnym
(Z działalności Związku Pracy Obyw. Kobiet)

Troska o dziecko i opieka nad nim stała się w ostatnich latach przedmiotem najgłębszych i najwznioślejszych rozważań całego świata. W Polsce dowodem dążeń w tym kierunku był „Pierwszy Ogólnopolski Kongres Dziecka", który jak wynika ze sprawozdań, obejmował szeroki zakres świata dziecięcego i z pośród wielu zagadnień poruszył dwa najważniejsze: 1. stosunek społeczeństwa do dziecka, 2. podstawowe prawa w życiu dziecka. Kongres ludzi dorosłych stał się głosem wielu tysięcy dzieci i poruszył ogół społeczeństwa. To też wiele organizacyj i stowarzyszeń o charakterze charytatywnym rozpoczęło działalność, zmierzającą do urealnienia postulatów opieki nad dzieckiem.

Jedną z tych organizacji, która od szeregu lat roztacza opiekę nad niemowlęciem i dzieckiem w wieku przedszkolnym jest Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Praca i dążenia Z. P. O. K. idące w kierunku pomyślnego rozwoju fizycznego i umysłowego dziecka, ma na celu niesienie korzyści nie tylko dziecku ale i Państwu. Bo któż nie zdaje sobie jasno sprawy, jak wielkie straty społeczne i państwowe wynikają z zaniedbania wychowawczego dzieci?

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet wczuwając się w smutne położenie dziecka pozbawionego należytej opieki i gnębionego przez złe warunki życiowe nie sprzyjające jego rozwojowi — zakłada

Marysię, że pomówią sobie i pośmieją. Ano rok to trwało! Aże stary Cabalski jakoże o wszystkich się zwiedział, do Korony poszedł, żeby wybadać, czy.. ożenek mógłby przyjść do skutku... Korona się zgodził. — Lepiej, gdy będzie miała chłopa, aniżeliby się poniewierała?

Szybko zbliżało się wesele! Cabalski ojciec, że był nie „dziadem", postanowił urządzić i u siebie w domu — przy ulicy Szczawnickiej — wesele.

Oznaczyli czas w pierwszych dniach — po św. Jakubie, w maju! Trzeba dodać, że w weselach brała udział cała ulica Moszczenicka i Szczawnicka, oprócz gości z „całego miasta"... Marysia aże rosła na drożdżach szczęścia, bo Mikołaj uchodził za „najszwarniejszego" kawalera a już oczy miał chyba, jak na obrazku, lub... podobne do... królewskich! Zwyczajem starosądeckim, obydwoje — Marysia Koronianka i Mikołaj Cabalski, spraszali gości... Nikt nie odmówił, a każdy mógł nie przyjść, ale prezent (podarek!) musiał, choćby najskromniejszy wręczyć! Toteż w przededniu ślubu Korona stary i syn, tylko przyjmowali „dary", jakie układali w izbie Marysi... Na stołach, ławach... na ziemi! Naturalnie w dniu ślubu, całe dwie ulice dzieci, starzy i młodsze pokolenie, zawaliło Kościół, obok innych, pob[illegible] tego dnia... Ślub dawał sam ksiądz kanonik, a organista na koniec — urżnął poloneza, że jużby — a w kościele... tańcowali!

Waliło to mrowie ludzisk do Korony! Lepsi goście w domu, przy stole gorsi w stodole gdzie już i... bitka zawrzała, a tylko Cabalski, że był herkulesowej siły — odrazu ją za stodołę „wypędził"... Na polu nikt nie miał ochoty do walki! Popsioczył i na tym koniec...

Jedzenia i picia było na trzy dni! Nikt nie skarżył się aby go nie uraczono do syta, zaś dzieciskom dano tyle cukierków, iż nie pamiętały, aby kiedyś na weselu, tak o nich, jak u Korony, pamiętali.

Mikołaj nie zapomniał, że i potańcować trzeba... Ale gdzieś w sieni domu bo taka była, że i dwadzieścia par hulało przy muzyce: Naturskich, Sikorów i starego Macieja Chwasta, dyrygenta... Ustawili się grajkowie, w kącie, a że grali na dętych, więc ich słyszała... cała ulica!

Obrzęd czepin musiał się odbyć boć Koronianka ze wsi, a Cabalski, nie oponował... A po tym — po błogosławieństwach i hulatyce, tak się rozgadali, że „chałupa Koronów" — „grała, śpiewała, gadała"... Na wesoło! Nikomu bowiem — nawet w stodole, nie przyszło do głowy „wadzić" się, zaś Korona dbał, aby zalał każdy gardziela, choć to nie było... u króla Popiela!

A jakie tam piosenki śpiewali, że i dzisiajby się człowiek radował, wspominając — jako „dziecko-uczestnik" — to starosądeckie wesele!

—o—

na terenie całej Rzeczypospolitej przedszkola, dzieciniec i inne instytucje opiekuńczo-wychowawcze. Głównym zadaniem tych instytucyj jest: niesienie pomocy materialnej i dostarczenie dzieciom troskliwej i fachowej opieki. Wychować dziecko dobrze — nie jest łatwo, a najtrudniejszym okresem w wychowaniu dziecka jest wiek przedszkolny.

Wiek ten w rozwoju umysłu dziecka (uczuć religijnych, moralnych i społeczno-patriotycznych) staje się fundamentem a w przyszłości charakterem i osobowością człowieka.

A czy sprosta temu zadaniu przeciętny ogół rodziców.

Wszystkie matki i ojcowie kochają swe dzieci i mają wobec nich jak najlepsze chęci, lecz troska o byt, depresja bezrobocia, a najczęściej błędy wychowawcze domu rodzicielskiego nie mogą zapewnić dzieciom swym szczęśliwego dzieciństwa. Potrzebie tej może zadość uczynić przedszkole lub dzieciniec, który ma za zadanie dostarczyć dzieciom pomyślnych warunków i otoczyć je miłą i serdeczną atmosferą. Instytucje te dostosowane są do warunków i potrzeb dziecka

Tu, wszystko dziecku sprzyja — sprzęty, zabawki i całe urządzenie, wszystko jest dostosowane do jego wielkości jego fizycznej i intelektualnej siły, jego zainteresowań i zapotrzebowań. Tu, mały człowieczek, rozkochany i rozmiłowany w swych zajęciach przedszkolnych staje się pełnoprawnym „gospodarzem, architektem, budowniczym, malarzem i fabrykantem różnych arcydzieł."

Tu dziecko nie czuje swej tragicznej zależności od dobrej woli starszych czasu, nerwów i tp, ale kierowane jest przez wykwalifikowane wychowawczynie znające i rozumiejące psychikę dziecka

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet podejmując się tej wielce zaszczytnej pracy, stara się być organizacją sprawnie działającą i wszelkie trudności wychowawcze, wynikające ze zbiorowego życia dzieci należycie rozwiązywać na zasadach które obowiązują w wychowaniu tych najmniejszych obywateli.

Z drugiej strony organizacja dąży do zracjonalizowania opieki nad dzieckiem przez niesienie pomocy dzieciom wśród jak najszerszych sfer społeczeństwa.

W wyniku poruszonego problemu należy stwierdzić, że potrzeba organizowania opieki nad dzieckiem wieku przedszkolnym jest dziś ważną i konieczną tak ze względów wychowawczych jak i społeczno-państwowych. „Szczęśliwe dzieci — Mocna Polska". To też komu nie jest obojętna dola dziecka, winien przyczynić się do jej polepszenia a wówczas nie jedna placówka wychowawcza stanie się chlubą miasta i wsi polskiej.

Po tych ogólnych uwagach przypatrzmy się pokrótce, co w tej dziedzinie zdziałał Nowosądecki Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Opiekę nad dzieckiem prowadzi obecnie nowosądecki Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w całej pełni. Związek założył i prowadzi 8 dziecińców a to: dzieciniec w Nowym Sączu — Baraki miejskie ul. Kolejowa założony 1. kwietnia 1932, dzieci 60, dzieciniec w Nowym Sączu, ul. Zalubincze, założony 1. kwietnia 1931, oba pod kierownictwem gospod. p. K. Hubrichówny, naukowym — p. A. Stefaniakowej i ks. J. Spytkowskiego, dzieciniec w Chełmcu — dzieci 30 — założony 20 stycznia 1937 — kier. p. Emilia Bodzionowa i p. Bogucka, dzieciniec w Zawadzie — dzieci 30 — założony 7. marca 1937 kier. p. Szurmiakowa i p. Żytkowiczowa, dzieciniec w Łabowej — dzieci 45 — założony 25 lutego 1939 — kierowany przez pp. Janickich i księdza proboszcza, dzieciniec w Krynicy Wsi — założony 1 marca 1939 — dzieci 20 — kieruje p. Chmielowa, dzieciniec w Jazowsku — założony 12. marca 1939 — dzieci 60 — kier. p. Dr Dormusowa ze Starego Sącza — opieka kier. szkoły Pustułki, dzieciniec w Starym Sączu — założony już kilka lat temu — kier. Dr Dormusowa.

Wszystkimi dziecińcami w całym powiecie opiekują się pp. Hubrichówna, Stefaniakowa i Kochowa, które jeżdżą na inspekcje, prowadzą konferencje naukowe z wychowawczyniami i tp. Ostatnie trzy dziecińce otwarte w Łabowej, Krynicy Wsi i Jazowsku uruchomione dzięki subwencji Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży [przewodniczący p. insp. Stefaniak].

Dzieci przebywają w dziecińcach pod kierownictwem wykwalifikowanej wychowawczyni od godz. 9. do 14-tej i otrzymują śniadanie oraz obiad a ponad to jednorazowo tran. Lokale dziecińców są duże i jasne, a składają się z przedpokoi, kucheń, sali zajęć, gdzie dzieci spędzają czas na zabawach i ewentualnych pogadankach.

Z powyższego krótkiego sprawozdania wynika, że Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowym Sączu zajął się dzieckiem szczerze, że skierował swe wysiłki w pierwszym rzędzie tam i ku tym, którzy potrzebują pomocy.

Pierwszy Ogólno Polski Kongres Dziecka, względnie Komitet wykonawczy Kongresu Dziecka wydał broszurą umieszczając na jej wstępie odezwę dzieci do dorosłego społeczeństwa następującej treści:

„My, dzieci, wołamy do Was, dorosłych, my dzieci!

Jest nas w Polsce wiele, bardzo wiele. Jesteśmy różne i rozmaita nasza dola. Jedne z nas mają wszystko, co dziecku do szczęścia jest potrzebne i te śmieją się, biegają, śpiewają. Inne mają wszystkiego tak mało, że nie potrafią nawet uśmiechać się!

Chcemy cieszyć się życiem i uczyć się, a po tym pracować i Ojczyźnie służyć!

Pomóżcie nam w tym. Otoczcie nas opieką. Garniemy się do Was z ufnością!

Wierzymy, że Wy nas kochacie i nie odmówicie nam pomocy!"

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowym Sączu usłyszał to doniosłe wołanie dzieci i spieszy im z pomocą.

Niech nam w interesie publicznym wolno będzie z tego miejsca złożyć Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowym Sączu prawdziwe podziękowanie za tę samarytańską pracę.



Dolina Chochołowska.

Walne Zebranie Zw. Legionistów w Nowym Sączu.

Oddział Związku Legionistów Pol. w Nowym Sączu odbył za okres ubiegłych dwu lat Walne Zebranie w dniu 19 marca br. w specjalnie udekorowanej Sali Domu Im. Gen. Br. Pierackiego.

Przed rozpoczęciem Zebrania wszyscy nader licznie zebrani członk. Związku udali się ze sztandarem na nabożeństwo za spokój duszy Komendanta Piłsudskiego urządzone z okazji Jego Imienin przez Komitet uczczenia Jego Pamięci.

Zebranie rozpoczęto podniosłym przemówieniem, poczym ustępujący Pre

zes Oddziału Ob. Poseł Łobodziński zdał szczegółowe sprawozdanie z całokształtu agent Zarządu. Komisja Rewizyjna postawiła wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi co zebrani jednogłośnie uchwalili.

W wyniku wyborów do Władz weszli do Zarządu z małymi zmianami niemal wszyscy poprzedni jego członkowie.

Zaznaczyć należy, że Zebranie miało przebieg bardzo podniosły i poważny co należy podnieść z uznaniem jako zdrowy objaw sanacji stosunków na terenie Związku i wyrównanie wszystkich niesnasek, jakie miały miejsce w czasach dawniejszych.

Objaw ten niewątpliwie jest wynikiem usilnych starań w tym kierunku Zarządu, który z małymi zmianami przewodzi Oddziałowi od kilku lat.

KRONIKA

Kalendarzyk.

2 N Franciszka z Paoli
3 P Ryszarda
4 W Izydora bisk.
5 S Wincentego
6 C Celestyna, Wiecz. P.
7 P Hermana † W. Piątek
8 S Dionizego W. Sobota

Srebrnym Krzyżem Zasługi został odznaczony p. Andrzej Broszkiewicz.

Ofiary na FON. Zrzeszenie Urzędników Sąd. i Prok. Okręgu Apelacyjnego w Krakowie Koło Okręgowe w Nowzm Sączu doceniając znaczenie chwili obecnej, a chcąc choć drobnym datkiem przyczynić się do dozbrojenia Armii Polskiej wpłaciło na ten cel kwotę 25 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu limanowskiego w Limanowej, uchwaliła w duiu 29 bm. pożyczkę na obronę przeciwlotniczą w kwocie 4000 zł. a ponadto ofiarowała na FON. nadwyżkę bilansową w kwocie 119 zł.

Ks. Rachwał Jan w Limanowej złożył w dniu dzisiejszym na ręce Starosty pow. Dra Nowaka kwotę 100 zł na F. O. N.

Dr Wincenty Warzecha Burmistrz Miasta Grybowa złożył w imieniu własnym i Spółki eksportu trzody chlewnej w Grybowie kwotę 1000 zł na F.O.N.

Sekretariat F.O.N. komunikuje, że wszelkie zamówienia na sprzęt i materiał uzbrojenia, na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, dokonywać należy wyłącznie za pośrednictwem Sekretariatu.

Adres Sekretariatu Funduszu Obrony Narodowej: Warszawa, ul. Marszałkowska 17.

Godziny przyjęć od 8-mej do 14·30 w soboty do 13-tej. Telefon Nr. 7-25-15.

Otwarcie dziecińca Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Jazowsku. W niedzielę 12 marca br. odbyło się w Jazowsku uroczyste otwarcie Dziecińca dla dzieci w wieku przedszkolnym. W uroczystości wzięli udział p. wicestarosta Mgr. Dobrowolski, inspektor Wieczorek, kierown. szk. Pustułka z żoną, grono nauczyciel., wójt gminy Łącko p. Ćwikowski, przedstawiciel fabryki Adera Dr Zelnikier, przedstawicielki ZPOK pp. Dr Dormusowa, Hubrichówna i Stefaniakowa oraz licznie zebrana ludność miejscowa.

Na przemówienia wygłoszone przez p. wicestarostę Mgra Dobrowolskiego, p. Hubrichównę i p. insp. Wieczorka, odpowiedziała jedna z matek dziękując imieniem ludności za założenie tej placówki tak potrzebnej na tamt. terenie.

Do dziecińca zapisało się 60 dzieci.

Kurs sanitarny P. C. K. Oddział P.C.K. w N. Sączu ul. Jagiellońska Nr 59 przyjmuje we wtorki i piątki od 18—19 godz. do dnia 11 kwietnia 1939 wpisy na kurs ratown. sanitarny P.C.K. Mężczyźni z kateg. D. i E.

Zebranie Chrześc. Frontu Gospodarczego odbyło się w niedzielę dnia 26 bm. w sali Czytelni Mieszczańskiej przy ul. Jagiellońskiej. Na zebraniu tym omówioną była sprawa propagandy na rzecz polskiego handlu wśród społeczeństwa sądeckiego z okazji zbliżających się świąt.

Zarząd Miasta przystąpił do przeprowadzenia kanalizacji przy ulicy Zygmuntowskiej, przy której znalazło zutrudnienie kilkadziesiąt bezrobotnych przyczyniając się wybitnie do zmniejszenia bezrobocia na terenie naszego miasta.

Maski przeciwgazowe po 21 i po 7 zl za szt. Szerokie warstwy społeczeństwa nie są dotychczas zaopatrzone w maski przeciwgazowe. Aby wypełnić tę lukę LOPP. uruchamia specjalną fabrykę masek przeciwgazowych w Lubilnie. Według obliczenia maski te nabywać można w cenie 7 zł na spłaty miesięczne. Ponadto będzie drugi typ maski tańszej w cenie po zł 1 za szt. która będzie wystarczająca dla osób mniej kręcących się po mieście.

„Papież Pius XI. Wielki Sternik Kościoła" oto tytuł wspomnienia, które ukazuje naszej młodzieży niezapomnianą postać Zmarłego Papieża.

Wspomnienie to — poprzedzone pięknymi zdjęciami zajmuje czołowe miejsce w ostatnim, marcowym numerze „Młodego Obywatela", czasopisma społeczno-gospodarczego, wydawanego przez PKO. dla młodzieży. Numer ten jest jak zwykle, bogato ilustrowany zdjęciami najnowszych aktualności oraz przynosi szereg naprawdę zajmujących artykułów.

Prenumerata roczna tylko 1 złoty. Konto czekowe Nr. 29.200:

Uroczystość zainstalowania aparatu radiowego w szkole w Rozłoce Wielkiej odbyła się dnia 5 marca 1939 przy udziale młodzieży szkolnej i licznie zgromadzonej ludności miejscowej.

Aparat zakupiony został przez Kierownictwo szkoły i oddany do użytku dziatwy szkolnej.

Zwyczajne Walne Zebranie Członków Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej odbędzie się we wtorek dnia 4 kwietnia 1939 r. o godz. 13-tej w sali Rady Powiatowej w Nowym Sączu z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatn. Walnego Zebrania, 2) Sprawozdanie Zarządu Rady za ostatnie 2 lata, 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorium, 4) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej na następne 2 lata, 5) Wnioski.

Walne Zebranie członków Oddziału Kasy Bezprocentowego Kredytu dla Rolników Ziemi Krakowskiej i Podhalańskiej w Nowym Sączu odbyło się dnia 24. marca br. w sali posiedzeń Rady Powiatowej w obecności p. wicestarosty Mgr Dobrowolskiego oraz z udziałem Prezesa Zarządu Głównego p. inż. Wollena.

Ze sprawozdania Zarządu wynika, że Oddział nowosądecki Kasy, jak na pierwszy rok pracy zdziałał bardzo wiele. Obrót kasowy wynosi za rok ubiegły kwotę zł. 12.661.14, a stan udzielonych pożyczek wyraża się cyfrą 73 na kwotę zł. 11.650.

W dyskusji nad sprawozdaniem wszyscy mówcy zgodnie podkreślali owocną działalność kasy w dziele unarodowienia życia gospodarczego na terenie powiatu, jak również wskazywali na celowość udzielanych pożyczek, które mają nie tylko podnieść wartość gospodarstw ubogiej ludności rolniczej i zwiększyć ich dochód, ale również zaradzić dzisiejszej biedzie na wsi, której następstwem są różne objawy upadku obyczajów.

Uchwalono kilka wniosków, w których sformułowano wytyczne dla dalszej pracy Oddziału, oraz wnioski zmierzające do wciągnięcia do współpracy z



Piękny krajobraz Podhala.

Kasą społeczeństwo całego powiatu.

W końcu wybrano nowy Zarząd Oddziału w skład którego weszli: p. p. Widomski Jakub, Bodziony Jakub, Kurowski Michał, Ćwikowski Michał, Potoczek Narcyz, Ks. Szczygieł Paweł, Józefowski Jan, oraz Komisję Rewizyjną w składzie: Inż. Cyło Walenty i Kurowski Stanisław.

II Klinika Chirurgiczna Uniwersytetu J. P. komunikuje że przy II Klinice Chirurgicznej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Elektoralna 12, kierowanej przez Prof. Dr. Wojciechowskiego, została uruchomiona przychodnia dla zniekształconych.

Przychodnia ta jest przeznaczona dla niezamożnych chorych z wszelkiego rodzaju nabytymi i wrodzonymi zniekształceniami twarzy, nosa, uszu, piersi, brzucha itd.

Przychodnia ma za zadanie: 1.) segregowanie zniekształceń według ich etiologii i stanu psychicznego pacjenta. 2.) kwalifikowanie zniekształconych do właściwych zabiegów operacyjnych. 3.) stosowanie na miejscu małych zabiegów, 4.) przyjmowanie zniekształconych do Kliniki.

Przychodnia czynna będzie na razie w środy od godziny 11 do 12. Kierownikiem przychodni jest Dr. Michałek Grodzki.

Przygotój się do obrony przeciwlotniczej, gdyż nalot nieprzyjacielski może cię zaskoczyć nieprzygotowanym

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej [L.O.P.P.], obok przygotowania samoobrony ludności za pomoca urządzonych kursów oplg, czyni również duże wysiłki aby stworzyć z Polski „Polskę skrzydlatą"

Obywatelu! Nie zwlekaj już więcej i zapisz się na członka L.O.P.P. Swoją składką członkowską niewątpliwie przyczynisz się do wzmocnienia naszej armii która wobec dzisiejszych, stale powtarzających się konfliktów międzynarodowych wyjątkowo musi być czujna i potężna.

Zapisy na nowych członków LOPP przyjmują Koła LOPP. w powiecie, wzg. Obwód Powiatowy LOPP. w N. Sączu. Starostwo pokój Nr. 27 w godzinach od 9 — 13 i 16 — 17.

Zarząd Obwodu Pow. LOPP.

Odpowiedzi Redakcji.

Dr PERSICO. Rękopisów nie zwraca się.

WP. Br. ROMAŃSKI. Dziękujemy, zamieścimy w następnym numerze.



KIEROWNICTWO
Przebudowy Drogi Państwowej Nr 12
na odcinku Krynica-Muszyna.

L. II 3K-22/39

Nowy Sącz, d. 27 marca 1939 r.

Ogłoszenie o przetargu.

Wydział Powiatowy w Nowym Sączu rozpisuje przetarg ofertowy nieograniczony na dostawę następujących materiałów do budowy mostów żelbetonowych na drodze państwowej Nr 12 na odcinku Krynica-Muszyna w km. 214,600 i 215,250 a to:

1) pospółki około 500 m³
2) tłucznia około 150 „
3) piasku około 80 „

Oferty w zamkniętych podwójnych kopertach, przy czym na wewnętrznej zalakowanej kopercie winien być umieszczony napis: „oferta na dostawę materiałów do budowy mostów" należy składać wraz z wadium wysokości 5% oferowanej dostawy na ręce P. Kierown. Robót w Kierownictwie Przebudowy Drogi w Krynicy Wsi **w terminie do dnia 6 kwietnia 1939 godz. 9** przed południem poczym nastąpi otwarcie ofert i przeprowadzenie rozprawy przetargowej.

Bliższych wyjaśnień odnośnie warunków dostawy udziela Kierownictwo Przebudowy Drogi w Krynicy Wsi.

Przew. Wydziału Powiat.
Mgr K. ADAMSKI
Starosta Powiatowy.

Km. 1509/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska Nr 15 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Nowym Sączu, Rynek odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Łucjana Górki składających się z towarów spożywczych oszacowanych na łączną sumę zł 2.320.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 20 marca 1939 r.

Komornik Józef Maresz

Km. 58/39, 531/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bieczu Wacław Schindler mający kancelarię w Bieczu ul. Niepodległości na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1939 r. o godz. 15 po poł. w Bieczu na targu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do P. Kazimierza Gulkowskiego, kierownika kopalni nafty w Libuszy składających się z 1 biurka jasnego dębowego, 2-ch bibliotek dębowych oszklonych, 1 szafki na likiery, 1 stolika do kart dębowego, 3-ch foteli krytych pluszem popielatym, obrazu olejnego „Kulma", 2-ch szaf dębowych ciemno politurowanych, 2-ch stołków ciemno politurowanych, 2-ch stołków jasno politurowanych pod kwiatki, kasy ogniotrwałej, otomany pokrytej szarym płótnem, stolika „Konowski" 2-ch krzeseł wyścielanych pluszem, kilimu małego 2 x 1 1/2 m. biurka i t. d. na rzecz p. Ireny Gulkowskiej w Krakowie.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Oszacowano ruchomości na kwotę 520 zł.

dnia 28 marca 1939 r.

Komornik

Sprawa egzekucyjna Banku Przemysłowo-Kupieckiego Spółdzielczego z ogr. odp. w Gorlicach, przeciwko p. Dorze Lewkowicz w Gorlicach o 725 zł zpn.

Km. 1707/38

Obwieszczenie o licytacji ruhomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach Marian Kosiba mający kancelarię w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły Nr 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1939 r. o godz. 14-tej w składzie narzędzi wiertniczych (nie później jak w 2 godziny) odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki p. Dory Lewkowicz z Gorlic składających się z 1 wielokrążka piątkowego, 1 wielokrążka poczwórnego, 1 tłoku 9 calowego, 1 tłoku 5 calowego, 10 koron wiertniczych 5-cio i 6-cio calowych, 1 suwaka 4 calowego gazowego.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wartość poszczególnych ruchomości przy licytacji podaną zostanie.

dnia 17 marca 1939 r.

Komornik.

ZARZĄD MIEJSKI W MUSZYNIE

Muszyna, dnia 28 marca 1939

Ogłoszenie przetargu.

Zarząd ,Miejski w Muszynie wydzierżawi Miejski Dom Zdrojowy o 16 pokojach, dużej sali restauracyjno-dancingowej, kuchni i lodowni na czas od 1 maja do 31 października 1939 r.

Oferty z dołączeniem wadium w wysokości 10 % oferowanego czynszu dzierżawnego, należy wnosić do Zarządu Miejskiego w Muszynie do dnia 15 kwietnia 1939 r.

Bliższych informacyj udziela Zarząd Miejski w Muszynie.

Burmistrz:
A. JURCZAK

Km 470/38 Km 610/37

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bieczu Wacław Schindler mający kancelarię w Bieczu ul. Niepodległości na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 maja 1939 r. o godz. 9 tej w Sądzie Grodzkim w Bieczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Katarzyny Horowiczowej i Walentego Horowicza nieruchomości składającej się z realności lwh. 79 i połowy realności lwh. 429 ks. gr. gm. kat. Zagórzany dłużników Ewy Katarzyny 2-ga im. Horowiczowej i Walentego Horowicza własnych na rzecz Henryka Szufowej w Gorlicach.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 22.493 gr. 25, cena zaś wywołania wynosi zł. 14.995 gr. 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.249 gr. 32. oraz zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie realności.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych nstytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej częci od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Zakopanem ul. Nowotarska.

Dnia 24 marca 1939 r.

Komornik Schindler Wacław

Sygnatura II Km. 761/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1939 r o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala nr. 80 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Małop. Tow. dla przemysłu naftowego „Klęczany“ Ska z o. o. we Lwowie nieruchomość obj. lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Klęczany stanowiąca rafinerię nafty.

Nieruchomość oszacowana została zostala na sumę zł 26588 cena zaś wywołania wynosi zł. 19941

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2658 gr 80.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 9-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu ul. Pijarska nr. 3 sala nr. 66

Dnia 27 marca 1939 r.

Komornik

Sygnatura II Km 114/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach, rewiru II Adam Pochłopień, mający kancelarię w Wadowicach przy ul. Iwańskiego nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1939 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Andrychowie sala nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Władysława i Anny Targoszów w Sułkowicach Nd. 366 nieruchomości a to: 2/4 części realności lwh. 335, 2/8 cz. lwh. 336, 2/16 cz. lwh. 337 gm. Sułkowice objętych. 2/4 części realności lwh. 335 obejmujące obszaru 15762 mtr. 2/8 części realności lwh. 336 obejmujące obszaru 324 mtr. 2/16 części realności lwh. 337 obejmujące obszaru 32322 mtr. Realności te składają się z gruntów ornych, łąk, pastwisk, dróg polnych i nieurodzaji.

Na realności lwh. 337 znajduje się dom murowany z cegieł, dachówką cementową kryty, 14 mtr. długi a 9 mtr. szeroki, składający się z 2 izb, kuchni, sieni i stajni. Obok tego domu znajduje się stodoła z drzewa zbudowana, dachówką cementową kryta 15.50 długa a 6 mtr. szeroka, składająca się z boiska, sąsieka, wozowni oraz szopy bez dachuwki, stodoła ta znajduje się w dobrym stanie. Obok tych budynków znajduje się studnia z kamieni około 3 m głęboka. Budynki te stanowią wyłączną własność dłużników. Przynależnościami są: 1 koń kasztan 13 to letni 1 wóz na żelaznych osiach.

Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na prawo nabycia tej

realności w myśl. rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22/I. 1937 r. Dz. U. Nr. 12 poz. 84.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12170 gr. 74, cena zaś wywołenia wynosi zł. 9578 gr. 06.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest ziożyć rękojmię w wysokości zł. 1217 gr. 10.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Aadrychowie sala Nr. 8.

Wadowice dnia 23 marca 1939 r.

Komornik Adam Pochłopień

Sprawa egzekucyjna: 1) p. Jana Serafina w Łużnej o 712 zł. 50 gr. zpn. itd. - Km. 2208/36 i Km. 936/38. — 2) Towarzystwa Prywatnego Seminarium Ochroniarskiego w Gorlicach o 164 zł. 37 gr. zpn. - Km. 380/39. — 3) Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu gorlickiego w Gorlicach o 800 zł. zpn. - Km. 568/39 przeciwko dłużnikowi p. Antoniemu Serafinowi w Łużnej.

Obwieszczenie o 1-szej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach, mający kancelarię w Gorlicach przy ul. Wł. Jagiełły 6, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 maja 1939 r. o godz. 9-tej w budynku Sądu Grodzkiego w Gorlicach, biuro Nr. 1, II-gie piętro odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do dłużnika p. Antoniego Serafina w Łużnej, a składającej się:

a) z parcel budowlanych lk. 213. 216, 217 i parcel gruntowych lk. 1734, 1735, 1741/2, 1749, 1762/2 i 4560/2 — wydzielić się mających w myśl ts. planu działu z dnia 2 października 1936 r. Sygn. A. 738/31 z realności lwh. 718 ks. gr. gm. kat. Łużna objętej, z których ma być utworzona nowa realność. — Obszar tych parcel wynosi łącznie 3 mórg 159 sążni. Na powyższych parcelach stoi dom mieszkalny murowany gontem i papą kryty, stajnia drewniana i stodoła.

Nieruchomość ta względnie parcele powyżej oznaczone wraz z budynkami na nich się znajdującymi oszacowane zostały na sumę 9188 zł. cena zaś wywołania wynosi sumę 6891 zł. Rękojmia co do tej nieruchomości wynosi sumę 918 zł 80 gr.

b) z parcel gruntowych lk. 1781/10 1781/11, wydzielić się mających w myśl planu działu z dnia 2 października 1936 r. Sygn. A 738/31 z realności lwh. 718 ks. gr. gm. kat. Łużna objętej, z których ma być utworzona nowa realność. — Obszar tych parcel wynosi 8 mórg 1222 sążni.

Nieruchomość ta (pod b) oszacowana została na sumę 11.384 zł. cena zaś wywołania wynosi sumę 8.538 zł. Rękojmia co do tej nieruchomości wynosi sumę 1138 zł. 40 gr.

Nieruchomość powyższa stanowi gospodarstwo rolne położone w gromadzie Łużna.

Bliższe szczegóły znajdują się w protokole opisu i oszacowania nieruchomości z dnia 5 października 1938 r. Sygn. Km. 2208/36.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości powyżej oznaczonej oraz przedłożyć zezwolenie urzędu Wojewódzkiego w Krakowie — na nabycie tej nieuchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń: jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub ich części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądań w Sądzie Grodzkim w Gorlicach biuro Nr. 1, II-gie piętro.

Komornik

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Leon Jasinicki.
„Drukarnia Podhalańska" — wykonawca Edward Korcz w Nowym Sączu.

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz okres czasu, do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść inną podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości 10 gr.

Dzień nadania

Nr listy rozrachunkowej

Wpisał

Sprawdził